

Zamach bombowy na ambasadę brytyjską w Rzymie, 1946: Śmiały akt politycznej przemocy

31 października 1946 roku potężna eksplozja wstrząsnęła ambasadą brytyjską przy Porta Pia w Rzymie, oznaczając znaczną eskalację w kampanii przemocy politycznej prowadzonej przez Irgun Zvai Leumi, rewizjonistyczną syjonistyczną grupę paramilitarną. Ten atak terrorystyczny, pierwszy tego rodzaju przeprowadzony przez Irgun przeciwko brytyjskiemu personelowi na ziemi europejskiej, podkreślił determinację grupy w kwestionowaniu brytyjskiej polityki ograniczającej imigrację żydowską do Mandatu Palestyny. Zamach ranił dwie osoby, spowodował nieodwracalne szkody w skrzydle mieszkalnym ambasady i wywołał fale wstrząsu w społeczności międzynarodowej, uwypuklając globalny zasięg żydowskiej walki palestyńskiej.

Tło: Irgun i walka o Palestynę

Irgun, pod przywództwem Menachema Begina, był organizacją militarną zaangażowaną w ustanowienie państwa żydowskiego w Palestynie. Powstał w latach 30. XX wieku, odłączając się od bardziej umiarkowanej Hagany, i opowiadał się za zbrojnym oporem przeciwko rządowi brytyjskim. Biała Księga z 1939 roku, która surowo ograniczała imigrację żydowską do Palestyny, była punktem zapalnym dla Irgunu, zwłaszcza w świetle wiadomości o Holokauście, które podkreślały pilną potrzebę żydowskiej ojczyzny. Od 1944 roku, pod wodzą Begina, Irgun wznowił swoją kampanię przemocy, celując w brytyjskie instalacje, aby wymusić zmianę polityki.

Ambasada brytyjska w Rzymie została wybrana na cel, ponieważ Irgun uważał, że jest to centrum „antysemickich intryg”, utrudniających nielegalną imigrację żydowską (Aliyah Bet) do Palestyny. W tamtym czasie tysiące żydowskich uchodźców, wielu z nich ocalałych z Holokaustu, przebywało w obozach dla przesiedleńców w całej Europie, w tym we Włoszech, gdzie Irgun znalazł podatny grunt dla rekrutacji.

Atak: Planowanie i wykonanie

Zamach bombowy został skrupulatnie zaplanowany przez operacyjnych członków Irgunu, którzy stworzyli sieć we Włoszech przy wsparciu lokalnych grup oporu antyfaszystowskiego oraz członków ruchu młodzieżowego Betar, rewizjonistycznej organizacji syjonistycznej. W marcu 1946 roku członkowie Irgunu, w tym uchodźcy tacy jak Dov Gurwitz i Tiburzio Deitel, założyli przykrywkowe biuro przy Via Sicilia w Rzymie, w pobliżu biur wywiadu alianckiego, aby koordynować operacje. Utworzono również dwie

szkoły szkoleniowe dla komandosów w Tricase i Ladispoli, aby przygotować rekrutów do misji sabotażowych.

W nocy 31 października 1946 roku operacyjni członkowie Irgunu podzielili się na dwa zespoły. Jedna grupa namalowała dużą swastykę na ścianie konsulatu brytyjskiego, co było prowokacyjnym aktem mającym na celu zrównanie brytyjskiej polityki z nazistowskim uciskiem. Drugi zespół umieścił dwie walizki zawierające 40 kilogramów trotylu, wyposażone w zegarowe zapalniki, na schodach głównego wejścia do ambasady przy Via XX Settembre. Kierowca zauważył podejrzane walizki i wszedł do budynku, aby zgłosić ich obecność, ale materiały wybuchowe eksplodowały, zanim podjęto jakiekolwiek działania, powodując znaczne zniszczenia. Część mieszkalna ambasady została zniszczona w sposób nieodwracalny, choć na szczęście ranne zostały tylko dwie osoby. Ambasador Noel Charles, kluczowy cel, był na urlopie, co uchroniło go przed atakiem.

Następstwa: Śledztwa i aresztowania

Atak szybko przypisano zagranicznym bojownikom z Mandatu Palestyny. Pod presją rządu brytyjskiego włoska policja, karabinierzy i siły alianckie rozpoczęły obławę, skierowaną przeciwko członkom Betaru i żydowskim uchodźcom podejrzany o powiązania z Irgunem. Krótco po zamachu aresztowano trzech podejrzanych, a 4 listopada kolejnych dwóch. W grudniu dokonano znaczącego przełomu dzięki odkryciu szkoły sabotażu Irgunu w Rzymie, gdzie władze skonfiskowały pistolety, amunicję, granaty ręczne i materiały szkoleniowe. Wśród aresztowanych znaleźli się Dov Gurwitz, Tiburzio Deitel, Michael Braun, David Viten oraz kluczowy operacyjny, Tavin.

Jednym z prominentnych aresztowanych był Israel (Ze'ev) Epstein, przyjaciel z dzieciństwa Menachema Begina, który 27 grudnia 1946 roku próbował uciec z aresztu, ale został zastrzelony podczas próby. Brytyjczycy zażądali ekstradycji podejrzanych do obozów więziennych w Erytrei, ale nie wszyscy zostali przeniesieni. Do grudnia 1946 roku pięciu z ośmiu aresztowanych zostało zwolnionych, a Amerykańska Liga na rzecz Wolnej Palestyny wyraziła nadzieję na uwolnienie pozostałych więźniów.

Włoskie władze, początkowo zdezorientowane, badały również alternatywne teorie. Niektóre włoskie gazety spekulowały na temat „syjonistycznych terrorystów”, co zostało stanowczo odrzucone przez dr. Umberto Nachona z Agencji Żydowskiej we Włoszech, który argumentował, że Żydzi nie mieli motywu do takiego czynu, a Brytyjczycy mieli wielu globalnych wrogów. Archiwalne dokumenty z 1948 roku ujawniły później podejrzenia o zaangażowanie Włoskiej Partii Komunistycznej, choć nie znaleziono jednoznacznych dowodów na poparcie tej teorii.

Wpływ i dziedzictwo

Zamach miał dalekosiężne konsekwencje. Potwierdził obawy wyrażone przez Davida Petrie z MI5 w maju 1946 roku dotyczące rozprzestrzeniania się żydowskiego terroryzmu poza Palestynę. Atak upokorzył Brytyjczyków, skłaniając Włochy do wprowadzenia surowszych kontroli imigracyjnych i terminu rejestracji uchodźców do 31 marca 1947 roku. Operacje

Irgunu we Włoszech zostały zakłócone, zmuszając ich do przeniesienia się do innych europejskich stolic, gdzie kontynuowali ataki, takie jak zamach bombowy na hotel Sacher w Wiedniu, brytyjską kwaterę wojskową.

Zamach obciążył również stosunki brytyjsko-włoskie i podsycał antysemickie nastroje w Wielkiej Brytanii, gdy opinia publiczna zmagala się z audytem ataku. Liderzy Agencji Żydowskiej potępili zamach, dystansując się od taktyk Irgunu, ale incydent podkreślił podzieloną naturę żydowskich ruchów oporu. Włoski historyk Furio Biagini twierdził później, że śmiałe działania Irgunu, wraz z działaniami Lehi i Hagany, przyczyniły się do ostatecznego wycofania się Wielkiej Brytanii z Palestyny w 1948 roku, uzupełniając wysiłki dyplomatyczne Agencji Żydowskiej.

Fizyczne blizny po ataku pozostały. Budynek ambasady, zakupiony przez Brytyjczyków w XIX wieku, został tak poważnie uszkodzony, że zastąpiono go nową konstrukcją, zaprojektowaną przez Sir Basila Spence'a i otwartą w 1971 roku. Włoski rząd zapewnił tymczasowe zakwaterowanie dla personelu ambasady w dawnej rezydencji rosyjskiej księżnej Zinaidy Wołkońskiej w San Giovanni, którą Wielka Brytania formalnie zakupiła w 1951 roku.

Wnioski

Zamach bombowy na ambasadę brytyjską w Rzymie w 1946 roku był kluczowym momentem w kampanii Irgunu przeciwko brytyjskiej polityce kolonialnej. Pokazał zdolność grupy do projekcji siły poza Palestynę, wykorzystując chaos powojennej Europy do realizacji swoich celów. Chociaż atak osiągnął ograniczony natychmiastowy sukces, wzmocnił sprawę syjonistyczną na arenie międzynarodowej, przyczyniając się do presji, która doprowadziła do powstania Izraela w 1948 roku. Jednakże podkreślił również moralne i strategiczne złożoności przemocy politycznej, pozostawiając kontrowersyjne dziedzictwo, które nadal wywołuje debaty wśród historyków i decydentów.